

REDAKCJA WIEJSKA

Dnia: 8.02.1982 r.

Opr. A. KRYSZEK

C-8

Godz.: 18,30 - 19,30

" S T U D I O - W I E Ś "

=====

konkluzje

A więc prywatni producenci, a właściwie ~~pośrednicy~~, na zielonym rynku szaleją. Skąd się biorą te astronomiczne ceny na warzywa, a zwłaszcza owoce, o których mówiliśmy. Czyżby Rejonowa Sp-nia Ogrodnicza w Bydgoszczy zgromadziła na jesieni zbyt małą ilość warzyw i owoców?

produkcje

Kiedyś obowiązywały sztywne plany (tzw. zapasów zimowych). Wojewoda mógł sp-niom ogrodniczym narzucić plan i nie martwić się, jakie sp-nie poniosą straty, kjeżeli nie będzie zbytu na wiosnę. W ub.roku plan powstał inaczej. Sama sp-nia decydowała ile czego kupić i zakopcować czy przechować. Oczywiście pytano odbiorców, głównie WSS "Społem", na jaką ilość warzyw reflektują oraz tzw. zbiorowych odbiorców jak stołówki, szpitale, wojsko. Przeanalizowano także sprzedaż z poprzednich lat dorzucając do tego wszystkiego 15%-owy wzrost zapasów. Postanowiono więc zgromadzić około 4 tysięcy ton warzyw, a skupiono i zmagazynowano nawet 4.235 ton.

Nie będą tu słuchaczy nudził szczegółowy cyframi poszczególnych gatunków warzyw. Spróbuję raczej odpowiedzieć na pytanie, na co możemy liczyć w najbliższych miesiącach. Na pewno nie zabraknie cebuli. Rejonowa Sp-nia Ogrodnicza w Bydgoszczy trzyma nawet 300 ton cebuli na eksport, ale ponieważ nie może dojść do sfinalizowania tej umowy, w każdej chwili będzie można rzucić tę cebulę na rynek lub na produkcję suszu. ~~XXIIIIIIII~~ Według oświadczeń kierownictwa Rejonowej Sp-ni Ogrodniczej w Bydgoszczy [nie powinno zabraknąć marchwii, buraczków i warzyw smakowych: pietruszki, selerów, porów. Zgromadzono także wystarczającą ilość kapusty kiszanej i ogórków kiszonych. ~~Ale~~ kapusta biała będzie na rynku co najwyżej do pierwszych dni marca, ponieważ w ~~naszych warunkach~~ kończy się zdolność fizjologiczna przetrzymania kapusty.

A jak z ziemniakami? Słyszysz się często, że zapasy nie wystarczą do nowych zbiorów wczesnych odmian. Jest faktem, że bydgoska sp-nia zgromadziła niecałych 2.130 ton, czyli <sup>o 20% po-
-niej</sup> dużo mniej niż w inne lata. Ale ziemniaków na rynku nie brakuje - sprzedajemy ich każdego dnia mniej, niż w inne lata.

Można by więc wyciągnąć wniosek, że mieszkańcy Bydgoszczy we własnym zakresie nieźle zaopatrzyli się w ziemniaki na zimę. Z analizy przebiegu sprzedaży ziemniaków wynika, że starczy ich do uruchomienia wiosennego skupu ziemniaków z ubiegłorocznych zbiorów. Sp-nia k pozyska sporo ziemniaków jadalnych z Centrali Nasiennej, bo po otworzeniu kopców z sadzeniakami część zawsze się segreguje na jadalne - te mniejsze i te większe. Także Państwowe Gospodarstwa Rolne po segregacji ziemniaków zobowiązały się sprzedać pozostałe miastu. § Jeżeli uda się kupić na wiosnę 1.500 ton ziemniaków, to powinno ich starczyć do końca czerwca, a nawet na pierwsze dni lipca.

I jeszcze kilka słów o nowalijkach. W Rejonowej Sp-ni Ogrodniczej w Bydgoszczy udało się zakontraktować aż 2.730 ton pomidorów szklarniowych oraz spod folii i z inspektów, - § jest to dużo, nawet bardzo dużo, o 10% więcej niż w roku ubiegłym. Podobnie z ogórkami szklarniowymi i spod folii - możemy liczyć na 840 ton, czyli o 5% więcej, niż w roku ubiegłym. Pierwsze ogórki trafią na rynek w połowie kwietnia, a w drugiej połowie maja - pomidory.

W marcu pojawi się pierwsza sałata, pod koniec marca rzodkiewki. Jest już w sklepach pietruszka i cebulka ze szczypiorem, pod koniec lutego pojawi się koperek, a później kalarepa. Wykonano także plan kontraktacji kapusty spod folii, kalafiorów. Wszystkich warzyw przyspieszonych zakontraktowano więcej niż przed rokiem. Miejmy więc nadzieję, że nie zabraknie ich na rynku.

O warzywach gruntowych trudno jeszcze mówić - kontraktacja trwać będzie chyba do końca marca. Ale na dzień dzisiejszy zakontraktowano już 78% w stosunku do planu i nie jest to chyba mało. ~~Wszystkie dane są w przybliżeniu~~